Nr. 133. w Czwartek dnia 10. Czerwca 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 7. Czerwca. — Monitor mówiąc o trzeciem posiedzeniu konferencyi, powtarza, że na niem zajmowano się organizacyą Księstw Naddunajskich.

Tenże dziennik zamieszcza prawo upoważniające miasto Lyon, do zaciągnięcia dalszych 889,000 fr. do już zaciągniętych 3,911,000 fr. na miejskie budowle.

Z wyższego polecenia taksują teraz posiadłości nieruchome towarzystw religijnych.

Paryż, 8. Czerwca. — Według pewnéj wiadomości przesłał rząd angielski ultimatum Neapolowi w sprawie wynagrodzenia.

Londyn, 8. Czerwca, w nocy. — Na odbytem w téj chwili posiedzeniu zaręczał lord Clarendon na interpellacyą Broughama, że dane przezeń instrukcye morskim oficerom nigdy nieupoważniały ich do przetrząsania amerykańskich okrętów. Lord Malmesbury sądzi, że w sprawozdaniach przesadzano wydarzenia; jeżeli zaś zgadzają się z prawdą, natenczas dopuścili się oficerowie angielscy pogwałcenia traktatów. Spodziewa się po odbytéj na dniu dzisiejszym konferencyi, że obecny punkt sporny będzie załatwiony i podobnym zajściom na przyszłość zagrodzone.

W izbie niższéj popierali Bright i inni wniosek Berkeleja względem głosowania. Przeciw wnioskowi występowali Estiourt, Walpole, Palmerston i Russel i w końcu odrzucono go głosami 284 przeciw 197.

Londyn, 9. Czerwca. — Dzisiejszy Times zamieszcza z Indyi wschodnich najnowsze wiadomości. Z Kalkuty donoszą pod d. 5. Maja, że pułkownik Rose pobił powstańców i ubił im 400 ludzi. Pod Kalpi oparli się powstańcy. Nena Sahib stara się im całą kawaleryą sprowadzić i następnie zająć środkowe Indye. Oude w skutek łagodniejszych rozporządzeń Montgommerego wraca do spokojności. Górale w Assam odparli oddział wojka angielskiego.

Z Hongkong donoszą pod dn. 23. Kwietnia, że nowy komisarz zamianowany dla Kantonu ma przysposobić wszystko na odzyskanie tego miast. Lord Elgin udał się z innymi pełnomocnikami na rzekę Payho. W Hongkong mierny był ruch w handlu, w Szangai zaś był wielki odbyt na jedwab.

Neapol, 1. Czerwca. — Wczoraj zebrał się sąd mający wydać wyrok w sprawie parowca »Cagliarego«.

Berlin, 10. Czerwca. — Ministerstwo spraw handlowych, przemysłowych i robót publicznych. Henryk Fabra w Saarbrücken został zamianowany kr. inspektorem budowy kolei żelaznych.

Poczdam, 9. Czerwca. — Najj. Pan odbył wczoraj już z rana przechadzkę, podczas któréj towarzyszył królowi Jmci tajny nadradzca budowniczy Stüler. Po południu wyjechali Najj. Państwo na spacer i odwiedzili po drodze księcia pruskiego w Babelsbergu.

Berlin, 9. Czerwca. — Parowiec pocztowy »Orzeł pruski« przybył wczoraj do Szczecina z Kronstadu, który opuścił w d. 5. b. m., z 177 podróżnymi. Między tymi byli książę Golicin, hr. Orlow Denissow, książę Engoliczew, książę Łabanow Rostkowski z małżonkami i księżna Trubeckoj.

— Najj. Pan wyjedzie w końcu tego miesiąca do Tegernsee, towarzyszyć mu będą dwaj skrzydłowi adjutanci. Niemal równocześnie, uda się J. kr. w. książe pruski z adjutantem swoim, hr. v. d. Goltz do Baden-Baden i później do Ostendy.

W wyższych komendach wojskowych nastąpiły ważne zmiany. Dowódzcą korpusu gwardyi został zamianowany w miejsce hr. Groebena książe wirtembergski, dowództwo ostatniego przechodzi na księcia Radziwiłła, po którym nastąpi jenerał Schach w Magdeburgu. Miejsce ostatniego otrzymał jenerał Kleist w Kolonii. Po zmarłym Schreckensteinie objął dowództwo jenerał Bonin. Gubernatorstwa znów będą obsadzone, tak jenerał Gayl otrzymał gubernatorstwo w Magdeburgu, jenerał Hirschfeldt jak się zdaje otrzyma gubernatorstwo w Wrocławiu. — Nie małe wrażenie uczyniło, że książe Fryderyk Karol, dowódzca drugiéj dywizyi gwardyi otrzymał urlop na rok jeden. Młody ten książe, który wyłącznie oddawał się służbie i naukom wojskowym, podawał różne plany organizacyjne. Teraz zażądał uwolnienia i otrzymał urlop jednoroczny.

Przed kilku tygodniami umarł tu hr. Alvensleben, były minister skarbu, członek izby panów itd. Wszystkie stronnictwa uważały go za wzór wiernego i nieugiętego urzędnika. Teraz dowiadujemy się dopiero, że hr. Alvensleben właśnie w téj chwili umarł, w któréj książe pruski chciał go zamianować ministrem gabinetowym swoim bez teki. Już układy z nim były w téj mierze na ukończeniu, kiedy go śmierć zaskoczyła. Pierwszy też książe pruski odwiedził go po zgonie w hotelu brandenburgskim, gdzie stanął i był obecnym na nabożeństwie żałobnym które się odbyło w kościele Trójcy św.

Najświeższe wiadomości. Zwróciliśmy uwagę wczoraj na stosunki drażliwe między Francyą i Austryą, dziś zamieszcza Deutsche allg. Zeitung paryską korespondencyą, w któréj powiada korespondent, że czas nadszedł wypowiedzieć to, co się czuło, a czego niewyrażano w słowach: zachodnie sprzymierze przestało istnieć: mimo uroczystości, obiadów wyprawianych na cześć księcia Małachowy w Londynie, mimo pochlebstw sypanych przez mężów stanu angielskich na cesarza Francuzów, mimo dowodzeń obustronnych, że potrzebnym jest alians między Anglią i Francyą, wypowiadamy śmiało zdanie nasze, iż sprzymierze zachodnie ustało. Nie przypadek pałacowy, nie domysł naprowadza nas na to zdanie, ale usposobienie umysłów tak w Paryżu jak w Londynie jest tego najlepszym dowodem. Wiadomości za wiadomościami odbieramy tu z Londynu, że w kołach czysto politycznych wcale się tam nieukrywają z uczuciami, które tchną nienawiścią ku Napoleonidom, a to oddziaływa znów na polityke cesarską. Uderzyło nas niepomału, że w parlamencie ani wzmianki nieuczyniono o wysyłce dwóch okrętów wojennych przez Francyą na Adryatyk, chociaż tak parlament, jak gabinet angielski najmniejszego ruchu wojennego na morzu niespuszczają z oka, a wiadomo, że gabinet francuski wysłał te okręty bez zniesienia się z Anglią. Mówią nawet, że ministrowie angielscy uprosili członków obu izb, aby o to nie byli pytani, bo mogłoby przyjść zawcześnie do zerwania stosunków z Francyą. Równy takt okazuje prasa angielska. Widać ztąd, że kiedy chodzi o wielkie rzeczy, umieją ludzie we wszystkich kierunkach milczeć. Gdzież dawniéj byłyby okoliczności powstrzymały synów Albionu do tak głębokiego milczenia, ale trudne położenie gabinetu, trudne położenie armii angielskiéj w Indyach, zawikłania w Chinach i na wodach amerykańskich, są to kłopoty, które się razem sypią na głowy albionskie. Nawet Times, która tak dumnie umiała sypać odgrażania na świat, dziś skromnie stawa w obronie Anglii, która uznała i uznaje dotąd handel murzynami za rozbój. Jeżli Amerykanie handel ten nadal będą prowadzili, mówi Times, niech prowadzą, ale za to spadnie na nich ciężka odpowiedzialność. Nawet więc na handel ten pozwala Anglia, aby się nie narazić na spory z Ameryką. Ciężkie więc przyszły czasy na Anglią, ową cywilizatorkę całego świata, która przyciśniona chwilowo na wszystko pozwala. Jak to długo potrwa, nie chcemy prorokować.

Francya.

Paryż, 6. Czerwca. — Monitor zajmuje się armią czarnogórską, wynoszącą 15,000 ludzi i do któréj cała ludność męzka kraju tego należy. Nad wojownikami tymi unosi się Monitor nazywając ich nowymi Spartańczykami. Umrzeć z bronią w ręku zdaje im się być łaską bożą i dla tego, mówi to pismo, nie zniża się Czarnogórzec prosić pardonu, jeżeli jest mocno rannym albo nie może się ratować, ścinają mu koledzy głowę. Gdy nieprzyjaciołom, których z bronią w ręku schwycą, głowę ścinają, zdaje im się, że i nieprzyjaciel to samo robi, i z tego to powodu rannych swych z pola bitwy na barkach wynoszą.

— Prefekt departamentu Saony i Loary wydał okólnik do mairów i do członków komisyi szpitali, wzywając ich w sposób bardzo energiczny do zamiany dóbr rzeczonych zakładów na renty. Jest to pierwszy okólnik sprawozdawczy przez ministra spraw wewnętrznych. Z niego wykazuje się, że majątek w dobrach tych zakładów leżący wynosi około 10 milionów fr. Prefekt zwołuje w piśmie swem komisye rozmaitych zakładów na nadzwyczajną naradę nad środkami przez ministra proponowanemi. »Nigdzie, wyraża się prefekt, spodziewam się przynajmniéj, nie znajdę przesądów albo odrazy niczem nieusprawiedliwionéj. Nigdzie, jestem o tém przekonany, nie przyjdzie mi zawiadomić o tém komisye administracyjne, że rząd jest gotów, nie dać żadnego zakładom dobroczynnym wsparcia, gdyby opieraniem się przedaży dóbr zaniechały korzystać ze środków powiększenia darów swoich. W końcu wzywa prefekt wszystkich komisarzy do złożenia mu przed 19. Sierpnia w kopii wszystkich narad.

— Wczorajsze posiedzenie konferencyi miało być nader żywe i nie obyło się bez cierpkich wyłuszczeń. Wieść o tem tak jest rozpowszechniona, iż musi być w niéj coś prawdy.

— Dziś nowe kładą przeszkody dziennikowi Independance belge i nie masz nadziei, aby był w Francyi dozwolonym.

— Z dobrego źródła dowiaduję się, że postanowiono wysłać kuryerem rozkaz do barona Gross i lorda Elgina aby wdali się w układy w Kantoni

z posłem z Pekinu i aby mu natychmiast oddano miasto, będące tylko kłopotem dla sprzymierzeńców, Cesarz chinski zdaje się przychylać do niejakich koncesyi, i tak: otworzyć chce pięć portów dla handlu europejskiego i pewne dać poręczenie dla kościoła katolickiego.

— Dziś odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych trzecia sesya konferencyi, następna zaś odbędzie się pewnie 10. m. b. O tem, co się na téj sesyi wydarzyło, nie słychać nic, to jest pewna, iż położenie wymaga po dyplomatach namysłu. Dyplomaci kręcą głową, i p. Seebach przepowiada wielkie wypadki, nie mogąc ich atoli bliżéj oznaczyć, jak to jest zwyczajem tego przebiegłego i zręcznego dyplomaty. I rząd hiszpański uważa położenie obecne za groźne, bo wysyła znaczne posiłki ku Mahon, z czego się domyślać godzi, że się boi wybuchu wojny a następnie napadu Anglii na tę wyspę. Przygotowania te hiszpańskie są o tyle nie bez znaczenia, że nie można przyjąć, aby się one z własnéj działy myśli.

— Książe Napoleon ma mieć przy swym boku 5ciu jeneralnych dyrektorów w Algierze, mających tworzyć z dowódzcami wojsk jego radę tajną.

— Usposobienie giełdy jest i to, że objawiania złe, co nie mało niepokoi, równie jak mało ożywiony duch do czynności po prowincyach.

Kronika miejscowa.

Poznań, 10. Czerwca. — (Teatr polski). Jesteśmy śród powodzeń, mógłby powiedzieć pan Pfeiffer, publiczność upodobała sobie teatr i pilnie uczęszcza na reprezentacye, artyści dramatyczni widząc powodzenie, biorą się z ochotą po dzieła, pani Majewska czaruje, p. Karól Królikowski nieustępuje jéj w zawodzie, pan Janowski jako wytrawny dramaturga dotrzymuje placu, a kilka innych artystów niechno się chwycą kontuszów, już im w nich jak w domu, pewno silnie i buczno a naturalnie, że aż miło patrzeć. Panny Biedrońska i Ptasinska na chwilę ustąpiły, ale i one należą do grona bardzo miłego i grą swoją ujmują, dla tego życzymy sobie, aby znów na scenie występowały częściéj, a jeżeli można, razem. Mielibyśmy przed sobą obszerne pole do porównań znakomitych zdolności artystycznych w rolach kobiecych, a jakież współzawodnictwo. Wczoraj mieliśmy dwie komedye »Pułkownika z czasów saskich« i »Małżeństwo z rozkazu Napoleona I.«, obie lekkie, wesołe sztuczki, w pierwszéj figlarna Ptasinska rej wodziła, a w drugiéj melodramatycznie cieniowała pani Majewska charakterystyczne swoje sytuacye. Mamy przeto, czegośmy pragnęli, dobrych artystów, dosyć dobre sztuki a dziś nawet »Chatkę w lesie« Władysława Syrokomli, a że autor sam jest w Poznaniu, będzie to dla nas podwójną pobudką i przyjrzeć się, temu dziełu dramatycznemu i uczcić tego litewskiego wieszcza.

— Fizionomia targu wełnianego u nas się niezmieniła, co tylko nadejdzie wełny, zaraz znajduje kupca, a że niespodziewano się takich cen przed kilku tygodninmi, po jakich teraz wełna odchodzi, przeto i ziemianie z nią się nieprzedrażają. Dla tego odbytu wielkiego, niemożem nawet sprawdzić, ile dotąd zwieziono na targ nasz wełny. Dosyć, że wypadek tegorocznego jarmarku jest pomyślny, nawet przeszedł oczekiwania nasze, a zniżenie cen w porównaniu do zeszłorocznych zostaje w stosunku od 4 do 7 procent, tak jak wczoraj podaliśmy.

— Dziwi nas, że nikt z Buku lub okolicy nie nadesłał nam sprawozdania o nieszczęśliwym pożarze, który w perzynę obrócił to starożytne nasze miasto. Komitet wprawdzie bukowski odwołał się o pomoc dla nieszczęśliwych do Księstwa, ale to niedosyć, bo Księstwo chce wiedzieć, o rozmiarze nieszczęścia, zkąd powstało i jakie są bliższe szczegóły. Spodziewamy się, że na głos ten publiczny odezwie się głos którego obywatela, bo niepodobna aby taki ogrom nieszczęścia pominięto milczeniem, a przecie ogólny spółudział daje się słyszeć i dla tego udziału otwieramy kolumny naszéj gazety, a dary nadsyłane przyjmować będzie **Expedycya Gazety Wielkiego Ks. Poznańskiego.**

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 9. Czerwca 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) z początku mniéj pokupu, późniéj o nie się dopytywano; na Czerwiec $30\frac{3}{4}$—31 pł., na Lipiec $31\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Sierpień $32\frac{1}{3}$ pł., na Wrzesień Październik $33\frac{5}{12}$—$\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) pokup znaczny i ceny ustalone szczególniéj na późniejsze dostawy; w miejscu (bez beczki) $13\frac{1}{2}$—14 (z beczką) na Czerwiec $14\frac{1}{2}$ pien., na Lipiec 15—$\frac{1}{6}$ pł., na Sierpień $15\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł. i pien., na Sierpień Wrzesień 16 pł. i list.

Wiadomosci handlowe.

Berlin, 9. Czerwca.

Pszenica 50—64 tal.

Żyto $33\frac{1}{2}$—$34\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 34—$33\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień $34\frac{1}{2}$—34 tal., na Wrzesień Październik 36—$35\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki 34—36 tal., mały 32—34 tal.

Owies 27—34 tal.

Olej rzepiowy 15 tal., na Czerwiec 15 tal., na Czerwiec Lipiec 15 tal., na Lipiec Sierpień $14\frac{11}{12}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$ tal.

Olej lniany $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita $17\frac{3}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 17—$\frac{5}{12}$ tal., na Lipiec Sierpień $17\frac{2}{3}$—$\frac{5}{6}$ tal., na Sierpień Wrzesień $18\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $18\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 9. Czerwca.

Pszenica 62—63 tal.

Żyto $32\frac{1}{4}$—33 tal, na Czerwiec Lipiec $33\frac{3}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{5}{6}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{3}$—$15\frac{1}{8}$ tal.

Okowita $21\frac{3}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $21\frac{3}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 9. Czercwca.

HOTEL DU NORD: hr. Żółtówski z Czacza, Skarzyński z W. Sokolnik, Gorzeński z Witaszyc, Koczorowski z Jasina. Breański z Miłosławia, Getzell z Leszna, Brühl z Kościana, Żerawski z Czacza.

POD CZARNYM ORŁEM: Rann z Miniszewa, Zühlsdorff z Gościejewa, Węsierski z Modliszewka, Długołęcki z Czerniejewa, Swinarska z Gołaszyna.

HOTEL WIEDENSKI: Driemel z Guben, Balke i Schramke z Paradyża.

HOTEL PARYZKI: Grosmann z Wschowy, Iffland z Chlebowa, Niemojewski z Górki, Czaplecki i Gromadziński z Środy.

HOTEL EICHBORNA: Hirschfeld z Penkowa, Wolffsohn z Lwówka, Levy i Berliner z Międzychodu, Latz z Rogoźna, Konitzki z Szubina, Bernstein z Zbąszynia, Markiewicz i Fischel z Krotoszyna.

HOTEL BUDWIGA: Levy z Chodzieża, Małecki z Wrocławia, Kornich i Scheermann z Berlina, Samter z Leszna, Meissner z Rogoźna, Buttermilch z Krobi, Cohn z Rakoniewic, Służewski z Krotoszyna, Samter z Buku, Müller z Raszkowa.

POD TRZEMA LILIAMI: Szamotulski z Pniew, Wiener z Wschowy, Pirnat z Rozbitek, Gromadziński z Promna, Tuczyński i Schmidt z Czarnkowa, Wehlandt z Szubina.

POD BARANKIEM: Schulz, Loosch i Kramm z Swiebodzina.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Oliwiński z Londynu, św. Marcin 14, Rosenthal z Berlina, ul. Fryderykowska 27, Pick z Krotoszyna, ul. Zydowska 8; Mühle z Kargowa, Nicolai, Horn, Fechner, Scheide, Grundmann i Lehmann z Zielonéjgóry, św. Wojciech 40: Lachmann z Berlina, Gabriel z Grudziądza, Daniel z Krotoszyna, Cohn z Reichenbach, Josephy z Nowegodworu, ul. Zamkowa 5.

Z dnia 10. Czerwca.

BAZAR: Otocki z Pietrzykowt, Nieżychowski z Granówka, Karśnicki z Mchów, hr. Szołdrski z Brodowa, Radoński z Kociałkowéjgórki, Koszutski z Modliszewa, Skoraszewski z Wysoki, Radzimiński z Zdziechowic, Łącki z Posadowa, hr. Kwilecki z W. Siedlic, Pągowski z Chabska.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Bastian z Berlina, Jouanne z Małynia, Eckert z Wielichowa, Kinzel z Jarocina, Arędzki z Węgierek, König z Saganu.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Bernhard z Lipska, hr. Potworowski z Przysieki niemieckiéj, hr. Węsierski z Zakrzewa, Veut z Szczecina.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Soldin z Międzychodu, Hamburger z Śmigla, Kretschmann z Środy, Strehle z Rawicza, Volkmann i Kayser z Wronek, Ernst z Gumbinia, Lutomski z Stawu, Wiese z Ciszkowa.

POD CZARNYM ORŁEM: Kowalski z Zniołki, Szulczewski z Runowa, Zielonacki z Chwalibogowa, Lutomski z Poklatek, Lanowski z Wiewierczyna.

HOTEL BUDWIGA: Lippmann z Obrzycka, Aleksander z Wągrówca, Friedländer i Magener z Rogoźna.

EICHENER BORN: Zondek z Wronek, Lachmann z Gniezna, Kasper z Swiączyna.

POD ZŁOTYM ORŁEM: Sosna z Miłosławia, Bernstein z Xiąża, Baruch i Unger z Środy.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Bojanowski z Karsewa, m. Garbary 106; Lübenwalde, Holde i Wilde z Międzyrzecza, ul. Wodna 26; Danelius z Stolpe, Landsberg z Rawicza, ul. Zamkowa 5.

WEZWANIE PUBLICZNE.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu, wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 6. Maja 1858.

Posiedziciel nieznajomy wexlu prostego, który restaurator Moossdorf w Poznaniu w dniu 9go Sierpnia 1857. na order Wilhelma Nerlich na 20 Tal. wystawił, który następnie na order Moritza Loewenthal wystawiony został, i który zginął, wzywa się niniejszém, aby takowy najpóźniéj w terminie dnia 2. Sierpnia r. b. przed południem o godzinie 11téj przed Ur. Crousaz, Radzcą Sądu powiatowego w izbie naszéj instrukcyjnéj wyznaczonym, nam przedłożył, w przeciwnym bowiem razie amortyzacya wexlu nastąpi.

PUBLICZNE WEZWANIE.

W księdze hypotecznéj majętności Redgoskiéj, w powiecie naszym, jest pod Rubryką III. liczbą 12. na fundamencie dokumentu notaryalnego z dnia 12. Grudnia 1831. r. dla Nymfy z Szczanieckich małżonki Antoniego Łąckiego, summa wynosząca 16.000 Talarów na mocy dekretu z dnia 24. Maja 1832. r. zaintabulowana.

Majętność Redgoska została subhastowaną, a gdyż w terminie na dniu 29. Września 1856. r. do wyliczenia ceny kupna w miejscu wyznaczonym do powyższéj summy się nikt nie zgłosił, rzeczony dokument téż złożonym nie został, wzmiankowana

summa więc w ilości .	16,000 Tal.	— Sgr.	— Fen.
z prowizyą od dnia 1. Lipca 1851. r. do 29. Września 1856. wynosząca	4195 »	16 »	8 »
ogółem więc . . .	20,195 Tal.	16 Sgr.	8 Fen.

i prowizya po 5 od sta od téj summy od dnia 29. Września 1856. r. na znów zaintabulowaną resztę ceny kupna przekazaną została.

Zachodzi więc do wszystkich tych, którzy do téj reszty ceny kupna jako właściciele, sukcessorowie, cessyonaryusze, posiadacze zastawni, lub też z innego powodu pretensye mieć mniemają, niniejszém publiczne wezwanie, ażeby pretensye swe u podpisanego Sądu, najpóźniéj zaś w terminie na dniu

11. Października 1858.

przed południem o godzinie 11téj przed Assessorem Ur. Vossig tu wyznaczonym zameldowali, w przeciwnym bowiem razie z pretensyami swemi do powyższéj reszty ceny kupna prekludowanemi będą.

Wągrowiec, dnia 10. Marca 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Straż ogniowa.

Tegoroczne ćwiczenia straży ogniowéj przypadają

w Niedziele z rana o godzinie 6téj

dnia 13. Czerwca,
dnia 4. Lipca,
dnia 1. Sierpnia,
dnia 5. Września,
dnia 3. Października,

jak zwykle w dziedzińcu szkoły miejskiéj na małych Garbarach.

Poznań, dnia 10. Czerwca 1858.

Dyrekcya Straży ogniowéj.

Aukcya mebli.

W piątek dnia 11. Czerwca r. b. przed południem od godz. 9téj sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę w lokalu aukcyjnym przy Szerokiéj ulicy Nr. 20. i Butelskiéj Nr. 10.

dobrze zachowane meble mahoniowe i brzozowe,

jako to: stoły, krzesełka, kanapy, chaiselongi, komody, umywalnie, szafy do sukien i bielizny, łóżka, ***biórko cylindrowe,*** taborety, biurko, wózik dla dzieci, obrazy olejne, książki, szkło i porcelanę itp., jako téż ***100 butelek wina węgierskiego.***

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Aukcya kwiatów.

Na aukcyi mebli, odbywać się mającéj w piątek dnia 11. Czerwca r. b. w lokalu aukcyjnym przy Szerokiéj ulicy Nr. 20., drogą publicznéj licytacyi sprzedawać także będę

6 sztuk wielkich drzew z oranżeryi kwitnących i z owocami, jako téż

12 sztuk większych i mniejszych kamelii w rozmaitych uszlachetnionych exemplarzach.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Aukcya

Z massy konkursowéj ś. p. dzierzawcy dóbr Konstantego Kalkreuth, nad którą mi zarząd powierzonym został, sprzedane będą publicznie najwięcéj dającemu:

1) dnia 14. Czerwca po południu o godz. 3éj w Ostrowiecznie pod Dolskiem, cztery cugowe konie, dwa konie robocze i cztery szory powozowe.

2) dnia 16. Czerwca po południu o godz. 3éj w Śremie, juwele, klejnoty, oraz i przedmioty złote i srebrne.

3) dnia 17. Czerwca po południu o godz. 2éj w Śremie biblioteka więcéj jak 100 tomów obejmująca, pomiędzy temi Leksykon konwersacyjny Meyera z atłasami i Universum Meyera.

4) dnia 23. i 24. Czerwca każdą razą przed południem o godz. 9téj w Ostrowiecznie szkła, porcelana, koprowina, mosiądz i różne inne przedmioty, mianowicie kilka flint i narzędzia myśliwskie.

5) dnia 30. Czerwca przed południem o godz. 9téj w Ostrowiecznie, dobrze utrzymywane Skrzydło, meble i sprzęty domowe, niepokryta bryczka, dwa konie wierzchowe, pościel itd.

Śrem, dnia 4. Czerwca 1858.

Rzecznik Bauermeister.

Na starym cmentarzu katolickim w **Sokolnikach** pod Kłeckiem znajdują się dwa z cegły murowane groby mieszczące w sobie zwłoki familii **Kamieńskich** niegdyś w **Bojanicach** zamieszkałych, tudzież **Przysieckich** dawniejszych possessorów probostwa **Sokolnickiego.** Wspomnione wyżéj groby w skutek niszczącego wszystko czasu i zaniedbania reparacyi z strony familiantów w kilku miejscach pozarywały się i grożą całkowitém zapadnięciem. Kollegium kościelne wzywa przeto niniejszém interessentów, aby w przeciągu czterech tygodni listownie franco lub też osobiście zgłosili się do miejscowego Plebana JMXiędza **Iwickiego** celem oświadczenia się, czy zechcą qu. groby nietylko od obecnie grożącéj ruiny uratować, lecz i nadal w dobrym utrzymywać stanie; w przeciwnym bowiem razie rzeczone groby przy mającém nastąpić plantowaniu starego cmentarza, całkiem zostaną zniesione.

Sokolniki, 8. Czerwca 1858.

Kollegium kościelne.

Wszystkich dłużników handlu ś. p. **J. N. Leitgeber** w miejscu, wzywamy niniejszém, ażeby najdaléj **do 1. Lipca r. b.** z długów swoich się uiścili, w przeciwnym bowiem razie **bez zwłoki skargę** przeciw nim wytoczymy. Do odbierania pieniędzy upoważniony jest przez nas i sąd nadopiekuńczy, dysponent handlu J. N. Leitgebra, **Bolesław Leitgeber.**

Poznań, dnia 8. Czerwca 1858.

Opiekunowie nieletnich po ś. p. J. N. Leitgebrze.

Rudolf Rabsilber. Annuss.

Względem leczenia chorób syfilitycznych jakoteż długotrwałych wyrzutów skórnych i liszai wszelkiego rodzaju, można się codziennie ze mną rozmówić przed południem do 10éj, a po południu od 2. do 5. godziny.

Sposób leczenia odbywa się według najdoświadczeńszych i najnowszych metod, bez najmniejszego oszczerbku ciała i w jak najkrótszym czasie.

Zamiejscowych leczę listownie.

Dr. Aug. Löwenstein, lekarz i chirurg, przy Małéj Garbarskiéj ulicy Nr. 7.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta codziennie od godziny 9. do 3.

Litografia Jana F. Martina

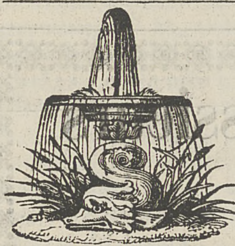
pierw **W. Hebanowski**

wykonywa w najkrótszym czasie, **bilety wizytowe** na najpiękniejszym porcelanowym papierze, i wszelkie prace wchodzące w obręb litografii. Mam także na składzie wielki zapas **Rejestrów gospodarskich** ułożone według najdogodniejszych szematów, i **Kontrakty służby.**

Dla przedsiębiorców budowli.

Pokrywania budynków ***metalem wszelkiego rodzaju, najlepszemi angielskiemi łupkami, bardzo dobrym ogniotrwałym asfaltem i tekturą smołowcowaną,*** podejmuję się z gwarancyą po cenach najumiarkowańszych

A. Grosser w Poznaniu, przy Wilhelm. ulicy 18. naprzeciw Banku Prusk.



Aqualia z małemi fontannami lub bez nich, **sikawki** ogrodowe, **konewki** do polewania, **klatki** etc. poleca

H. Klug, Fryderykowska ulica 33.

SPÓDNICE
stalowe, siatkowe i tasiemkowe,

obręcze stalowe, fiszbinowe i trzcinowe, francuskie patentowane i mechaniczne gorsety, angielskie pończochy i szkarpetki, knikiery i en tous cas, skrzyneczki do roboty i toalety, mydełka i pachnidła, francuskie bransoletki; tudzież rękawiczki trykotowe, siatkowe, glacée i skórzane do prania poleca tanio

S. Tucholski, Wilhelmowska ulica 10.

Zamiejscowe zlecenia punktualnie będą wykonane.

Sikawki do ognia rozmaitéj wielkości, podług najnowszéj konstrukcyi, mocno i trwale robione, są znów w zapasie w fabryce towarów miedzianych i apparatów przy wielkich Garbarach Nr. 10. obok hotelu pod Czarnym orłem. ***J. Krysiewicz.***

Dla właścicieli owczarni.

Przez 5 lat poświęciwszy się wiadomościom sztuki owczarskiéj, a mianowicie najprzód praktycznemu chodowaniu pod kierunkiem mego zmarłego ojca O.-A. ***F. A. Behmer*** w zarodowéj owczarni ***Merzińskiéj,*** późniéj sortowaniu wełny, a nareszcie powtórnemu zwiedzaniu najsłynniejszych owczarni zarodowych Meklemburgii, Saksonii i Szlązka, których dążność i materyał chodowania dokładnie poznałem, zamierzam wyłącznie fachowi temu poświęcić się.

Panom posiedzicielom owczarni, którzyby główny kierunek swego stada znawcy fachowemu poruczyć chcieli, pozwalam sobie służby moje uprzejmie polecić i proszę o nadesłanie łaskawych zapytań pod adressem Pana Landrata ***Nathusius,*** Althaldensleben pod Magdeburgiem, w czasie zaś wełnianego jarmarku można ze mną mówić w hotelu du Nord w Poznaniu.

Rud. Behmer, dyrektor owczarni.

Maszynka do znaczenia czyli cechowania bielizny.

Wskutek kilkoletnich doświadczeń nad udoskonaleniem cechowania bielizny, doszedłem ostatecznie do nader łatwego i zdaniem powszechném bardzo praktycznego przyrządu, jaki śmiem Łaskawéj Publiczności polecić w przekonaniu, iż takowy wszelkim potrzebom w téj mierze najzupełniéj odpowie, przewyższając nadto taniością wszelkie dotąd używane przyrządy. W rękojeści nakształt pieczątki z mocnego drzewa wyrobioną, wkładają się dwie litery gotyckie, które za pomocą śrubki przytwierdzone, pociągają się cienką warstwą czarnéj farby, poczém litery na bieliznie się odciskają. Po wytłoczeniu cyfry wkłada się liczba do oznaczenia numeru sztuki. Litery są trwałe bo wyrobione ze stali, czernidło zaś w małych puszkach przysposobione do sprzedaży, zachowuje się do zupełnego zdarcia sztuki. Mając obecnie zapas kilku tysięcy sztuk gotowych tego rodzaju znaczników bielizny, sprzedaję je po cenach następujących nader umiarkowanych:

Stempel czyli rękojeść z dwoma literami gotyckiemi	15 Sgr.	
Pojedyńcze litery gotyckie po	4 »	
Liczb 14, któremi 68 sztuk znaczyć można kolejno numerami	17 »	6 Fen.
Puszka czernidła	7 »	6 »

Prócz tego otrzymuje kupujący bezpłatnie przepis drukowany dla łatwiejszego zapoznania się ze sposobem cechowania.

F. Dmochowski w Bazarze. Rytownik i pieczętarz.

Peruwiańskie guano

od ***Ant. Gibbs & Sons*** z ***Londynu*** wprost sprowadzone;

Tekturę smołowcowaną ogniotrwałą

najlepszego fabrykatu

jako téż do pokrycia całych dachów po najtańszych cenach za gwarancyą;

Hamburskie i Hawańskie cygara

i wielki skład

Chińskiéj herbaty

w najlepszych gatunkach, poleca

S. Calvary,

przy ulicy Szerokiéj 1. w domu bankiera Seegall.

W Dominium ***Bardo*** pod Wrześnią stoją na sprzedaż inwentarze żywe i martwe, jako to owce, konie, woły, krowy, wszystko w dobrym stanie i do chowu zdatne; celem sprzedaży tychże wyznaczony jest termin do publicznéj licytacyi na dzień 15. Czerwca r. b. o godzinie 9téj z rana.

Dominium ***Turowo*** przedaje i w tym roku barany w Hotelu du Nord. Takowe odznaczają się nabitością wełny i wielkim wzrostem. Dominium rzeczone ma także do zbycia 100 maciór, zdatnych jeszcze do chowu. Gromada zdrowa.

Przedaż baranów.

W czasie jarmarku wełnianego przy ulicy ***Wrocławskiéj Nr. 19.*** jest na przedaż 36 tryków, chodowanych z zarodowéj owczarni Sara i Kentzlin Negretti w Meklenburgu; mają one po roku i 2 lata.

---

500 sztuk maciórek do chowu zdatnych pomiędzy temi ¼ cytówek i 600 sztuk roslych 5letnich skopów ma Dominium ***Runowo*** na sprzedaż.

Maciórki niekotne i skopy mogą być natychmiast (po strzyży), kotne zaś w środku Sierpnia r. b. odebrane.

Zamek Runowo pod Vandsburgiem (przy dworcu kolei żelaznéj Nakło), dnia 5. Czerwca 1858.

Dominium.

Gospodarz praktyczne w dużych dobrach i teoretycznie w zakładzie Pruszkowskim wykształcony, poszukuje od Św. Jana odpowiedniéj posady. Bliższą wiadomość zasięgnąć można pod adressem ***A. B. C.*** poste restante. Dobrzyca.

Żona moja Adamczewska z domu Gallarska odeszła mię w roku 1828. i nie wiem gdzie się znajduje; wnoszę więc, ażeby się w przeciągu dwóch miesięcy do mnie osobiście lub listownie zgłosiła. Kopanina pod Kcynią, dnia 7. Czerwca 1858.

Adamczewski, ogrodnik.

KLADDERADATSCH.

W poniedziałek dnia 14. Czerwca będzie u mnie para Pawi dziwnie pięknych wykulana w kręgle; od dziś zaś są do widzenia na Tamie Nr. 5.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 9 Czerwca 1858.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant got. wzna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	100½	—
dito	4½	—	100¼
dito z roku 1856. . . .	4½	100½	—
dito z roku 1853. . . .	4	—	92¾
dito z roku 1854. . . .	4½	—	—
Obligi długu skarbowego	3½	—	83⅝
dito premiów handlu morskiego .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	82¾
dito miasta Berlina	4½	—	100¾
dito dito	3½	—	82¾
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	84½	—
dito Prus Wschodnich. . . .	3½	—	—
dito Pomorskie	3½	—	84
dito W. X. Poznańskiego	4	99½	—
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	—	87¼
dito Szląskie	3½	—	86¾
dito Prus zachodnich. . . .	3½	—	81¼
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	91¼
Louisdory	—	—	109¼
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk	3½	92½	—